

Sygn. akt: I Ns 149/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Cygan**

**Protokolant:** st. sekretarz sądowy Anna Soboń-Kuklińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2017 r. w N.

sprawy z wniosku **R. S.**

**z udziałem J. S. (1), D. S., E. P., A. W. (1), J. S. (2)**

o stwierdzenie nabycia spadku

I. stwierdza, że spadek po M. S. (1),

zmarłym dnia 10 stycznia 1998 r. w O.,

ostatnio stale zamieszkałym we wsi G.,

na podstawie ustawy

nabyły dzieci R. S., S. S. (1), A. W. (2) z domu S. po 1/3 części każde z nich,

II. koszty postępowania każdy uczestnik ponosi we własnym zakresie.

**Sygn. Akt INs 149/16**

## UZASADNIENIE

R. S. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. (1) zmarłym w dniu 10 stycznia 1998 r. w O.. Jako tytuł powołania go do spadku wskazał testament własnoręczny, podnosząc że w skład masy spadkowej wchodzi gospodarstwo rolne.

E. S. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. (1) z pominięciem gospodarstwa rolnego.

Podniósł, że w skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. Oświadczenie z dnia 10 maja 1996 r. nie zostało złożone w formie aktu notarialnego, zatem nie spełnia wymogu przeniesienia własności.

**Sąd ustalił co następuje:**

M. S. (1) zmarł w dniu 10 stycznia 1998 r. W chwili śmierci był wdowcem. W chwili śmierci miał troje dzieci; R., A. W. (1), S. S. (1). Syn S. miał dwóch synów: D. i J.. Zmarł w dniu 10 czerwca 2016 r. E. J. jest synem A..

/ dowód k.7, 8, 139v/

Nieruchomość rolna zabudowana położona we wsi G. gmina J. posiada urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w N. o nr (...). W księdze jako właściciel wpisany jest E. P.. Nieruchomość obciążona jest służebnością osobistą – prawie korzystania z mieszkania i gruntu przez M. S. (1) i J. S. (3).

/ dowód k.57/

Nieruchomość stanowiła własność M. S. (1) i J. S. (3). W dniu 13 września 1988 r. nieruchomość została przez nich przepisana na wnuka E. S. w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

/ dowód k.6,7 akt KW (...)/

W 1988 r. E. S. wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W tym czasie nieruchomością opiekował się M. S. (1). Ziemia ta była wyłączona z uprawy.

/ dowód k.140, 140v/

M. S. (1) w miejscowości G. złożył pisemne oświadczenie woli zatytułowane Testament w którym oświadczył : „Przekazuje swoje gospodarstwo rolne jakie posiadam swojemu synowi R. S. to moja ostatnie słowo”.

/ dowód k.5/

Dnia 18 listopada 1994 r. E. P. napisał list do M. s.w którym, oświadczył że chce wrócić do kraju w przyszłości i wówczas zająć się gospodarstwem w G.. Oświadczył, że ostateczna decyzja jednak należy do dziadka jako gospodarza. Jeżeli ten znalazłby kupca to gotowy jest wystawić jakiś dokument zrzeczenia się nieruchomości.

/ dowód k.145-148/

E. P. dnia 10 maja 1996 r. złożył oświadczenie w którym oświadczył, że zwraca gospodarstwo rolne położone we wsi G. gm.J. woj. (...) poprzedniemu właścicielowi – dziadkowi M. S. (1), oraz że dobrowolnie zrzeka się wszelkich praw własności na rzecz wyżej wymienionego. Podpis E. P. został opatrzony poświadczeniem notariusza stanu N. Jersey w Stanach Zjednoczonych Ameryki w dniu 10 maja 1996 r.

/ dowód k.6, 105/

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Nidzicy dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu.

/ dowód k.60/

Ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie dowodów w postaci dokumentów urzędowych, prywatnych oraz zapewnień spadkowych i zeznań. Żadnemu z dowodów przeprowadzonych i dopuszczonych na rozprawach w tym dniach 19 maja i 6 października 2017 r. Sąd nie odmówił wiarygodności. Jedynie poczynił odmienną ocenę oświadczeń zawartych w dokumentach, aniżeli domagał się tego wnioskodawca.

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu w sprawie należało dokonać stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy z pominięciem dziedziczenia o gospodarstwie rolnym, takie bowiem nie wchodziło w skład masy spadkowej po spadkodawcy.

Sąd z urzędu bada kto jest spadkobiercą ustawowym zmarłego, czy spadkodawca pozostawił testamenty, gdzie się one znajdują. Badaniu poddane jest także między innymi czy sporządzone testamenty są ważne. Do zakresu tego postępowania co do zasady nie należy ustalenie składników majątku spadkowego ani też czy majątek ten w ogóle istnieje. Wyjątkiem jest badanie ważności zapisu windykacyjnego oraz w niektórych wypadkach istnienia w masie spadkowej gospodarstwa rolnego i spełnianie przez spadkobierców przesłanek do jego nabycia w drodze spadkobrania, gdyż ta wyodrębniona masa majątkowa może podlegać osobnym regułom dziedziczenia. Okoliczność ta dotyczy spadków otwartych przed dniem 14 lutego 2001 r. Wobec otwarcia spadku w sprawie w 1998 r.

Sąd zobowiązany był do ustaleń we wskazanym zakresie. Ustalono, że nie istniała możliwość rozrządzenia przez spadkodawcę gospodarstwem rolnym, bowiem to nie stanowiło jego przedmiotu własności.

Gospodarstwo objęte wnioskiem zostało przekazane na rzecz wnuka w 1988 r. w zamian za świadczenia emerytalne w oparciu o ustawę z dnia 14 grudnia 1982 r. (Dz.U nr 40 poz. 268). o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Zgodnie z tą ustawą emerytura przysługiwała rolnikowi który spełniał warunki określone w art. 15. Jednym z nich było przekazanie nieodpłatnie następcy lub Państwu gospodarstwo rolne. Następcami rolnika mogli być zstępni ( art. 48 ust1 ustawy). Na następcę ustawa ta nakładała obowiązki wynikające z praw przekazującego. Poza tym ograniczenie zbycia do okresu 10 lat od przejęcia, chyba że zbycie miałoby nastąpić za zgodą terenowego organu administracji państwowej ( art. 54, 55 ustawy). Zwrot gospodarstwa rolnego właścicielowi stwierdzał terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego ( art. 60 ust 2) . Istotnym jest, że powołana ustawa obowiązuje do sprawy w brzmieniu do 31 grudnia 1988 r. gdyż następnie została znowelizowana ustawą z dnia 24.02.1989 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 53).

Powyższa regulacja wskazuje, że przekazanie nieruchomości na rzecz E. P. nie odbyło się w formie darowizny jak podnoszono w toku postępowania.

W orzecznictwie poddawano ocenie czy do powołanej wyżej umowy przekazania mają zastosowanie przepisy dotyczące darowizny z kodeksu cywilnego. Pomijając szereg sporów orzeczniczych i doktrynalnych na tym tle jako, że dotyczyły zagadnień związanych głównie z kwestią majątku wspólnego małżonków i rozliczeń między nimi, wskazać jedynie dla porządku należy co następuje.

Przyczyną zawarcia umowy o przeniesienie gospodarstwa na następcę jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Nieodpłatność umowy nie jest także wyłącznym atrybutem umowy przekazania gospodarstwa rolnego ani nawet jej dominującą cechą /Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r.,III CZP 59/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 79)/

Analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny i prowadzi do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność. Pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie ma dominującego znaczenia.

W konsekwencji nie znajdują zastosowania przepisy dotyczące zwrotu darowizny, czy jej odwołania.

Rozważanie jednak wymagało, czy w świetle odrębności omawianej umowy możliwe było rozwiązanie umowy przekazania i na jakich zasadach. Zwrócić należy uwagę, że ustawa z 1982 r. nie regulowała w żadnej części omawianych kwestii, z wyjątkiem zapisu o konieczności stwierdzenia zwrotu przez terenowy organ. Dopiero ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, zmieniająca omawianą dotąd ustawę z 1982 r. wprowadziła możliwość rozwiązania na żądanie rolników umów o nieodpłatne przekazanie na podstawie przepisów dotychczasowych. Zgodnie z art. 119 ustawy z 1990 r. skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów. Na żądanie rolnika, który nieodpłatnie przekazał gospodarstwo rolne następcy przed wejściem w życie ustawy, sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego może rozwiązać umowę, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn określonych w art. 89 pkt 1-3. Przepis ten stanowi o możliwości rozwiązania umowy jeżeli następca : uporczywie postępuje wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub dopuścił się względem rolnika albo jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności, lub uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa.

Rozwiązanie to jest możliwe formalnie po zgłoszeniu żądania przez rolnika przeciwko następcy, oraz orzeczenie Sądu. W przedmiotowej sprawie nie wykazano by spadkodawca skorzystał z tej formy odzyskania przedmiotu przekazania.

Nie wykazano także, by doszło do zwrotu gospodarstwa, zatwierdzonego przez terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego.

Oceniając czy następca prawny mógł zwrócić przedmiot przekazania – gospodarstwo należało uznać, że żadna z wyżej powołanych ustaw takiej możliwości nie przewidziała wprost. Odwołując się jednak do cytowanego art. 55 ustawy z 1982 t. o ograniczonym czasowo możliwościom zbycia nieruchomości przez następcę uznać należy, że dysponowanie gospodarstwem po upływie 10 lat od umowy przeniesienia pozostawiono w sferze władztwa nad rzeczą. Tym samym uznać należy, że następca jako właściciel nieruchomości – gospodarstwa mógł zbyć a zatem dowolnie rozporządzić przedmiotem jego własności.

Przed upływem tego okresu możliwe to było jedynie za zgodą terenowego organu administracji ( art. 55 in fine).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, możliwe było przeniesienie własności gospodarstwa przez E. P. na M. S. (2) na podstawie czynności cywilnoprawnej. Zważywszy jednak, że umowa o przeniesienie na następcę – E. P., miała miejsce 1988 r., a nie wykazano zgody właściwego organu na taką czynność, owo przeniesienie mogło nastąpić nie wcześniej niż w 1998 r.

Postępowanie w sprawie nie wykazano by od tej daty uczestnik E. P. dokonał czynności rozporządzającej na rzecz M. S. (2), której przedmiotem było sporne gospodarstwo.

Powyższe rozważania uzupełnić trzeba uwagą, że co do zasady nie jest wykluczone by zwrot przedmiotu przekazania mógł nastąpić. Jest to bowiem dyspozycja stron umowy przekazania. Istotne jednak jest, że wobec tego że przedmiotem umowy była nieruchomość przeniesienie własności z powrotem powinno odbyć się zgodnie w wymogami stawianymi przez prawo. Sąd w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że charakter prawny umowy przeniesienia gospodarstwa rolnego na rzecz następcy jest rodzajem umowy o charakterze cywilnoprawnym, odmiennym od umów przeniesienia własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej Kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Mają do niej więc zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli, nieważności czynności prawnej oraz skutków prawnych oświadczenia woli (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 lipca 1979 r., III CZP 41/79, OSNCP 1979, nr 12, poz. 238; siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1980 r., III CZP 39/80, OSNCP 1981, nr 7, poz. 121; z dnia 12 listopada 1984 r., III UZ 45/84, OSNCP 1985 r., nr 4, poz. 44; z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 103; z dnia 25 marca 1992 r., III CZP 19/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 163; z dnia 4 października 1992 r., III CZP 125/92, OSNCP 1993, nr 4, poz. 58, z dnia 8 września 1993 r., (...) OSNCP 1994, nr 5, poz. 97; postanowienie z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, OSNC 2002, nr 6, poz. 79).

Mając to na uwadze nie wykazane zostało by w myśl przepisów kodeksu cywilnego E. P. dokonał skutecznego przeniesienia własności na rzecz spadkodawcy.

W tym zakresie analizie poddano dwa oświadczenia. Chronologicznie- pierwsze z takich oświadczeń miało zostać złożone w liście do spadkodawcy z 1994 r. Wymieniony w liście tym wyraził wolę powrotu do kraju i zajęcia się gospodarstwem, pozostawiając jednak ostateczną decyzję co do losów gospodarstwa spadkodawcy. Użył sformułowania, że jest gotowy wystawić „jakiś dokument zrzeczenia się”, żeby spadkodawca mógł tym przedmiotem rozporządzić. Wyraził także stanowisko, że to spadkodawca jest tam gospodarzem.

Stanowiska tego jednak nie można oceniać jako zrzeczenia się przedmiotu przekazania. W okolicznościach w których wnuk spadkodawcy wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki zrozumiałym pozostaje, że spadkodawca pozostając na nieruchomości z prawem zamieszkania, „gospodarzył” na niej. Jednakże wydaje się, że czynił to w oparciu o ustanowione prawo ograniczone – wpisane do księgi wieczystej oraz ustną umowę użyczenia. Niezależnie od woli

autora listu co do zgody na decyzje spadkodawcy co do dalszych losów nieruchomości, nie doszło w wyniku tego oświadczenia do przekazania własności nieruchomości na spadkodawcę.

Tak samo należy ocenić drugie z oświadczeń woli E. P. z dnia 10 maja 1996 r. Zgodzić się należy z wnioskodawcą, że w oświadczeniu którego podpis został poświadczony przez notariusza wyrażone jest oświadczenie o zwrocie gospodarstwa poprzedniemu właścicielowi. Niemniej jednak nie istnieją dowody na przeniesienia własności gospodarstwa.

Przed wszystkim przeniesienie takie musi mieć formę umowy dwustronnej, bowiem podmioty prawa cywilnego nie mogą wzajemnie nakładać na siebie praw i obowiązków jakich nie chcą. Umowa ta musi być zawarta w formie aktu notarialnego ( art. 158 kc). Po drugie przy istniejącej umowie musi zajść podwójny skutek zobowiązująco – rozporządzający.

Oświadczenie z 1996 r. w którym wnioskodawca upatruje zwrotu przedmiotu przeniesienia gospodarstwa na nabywcę jest jednostronnym oświadczeniem woli. Brak jest wyrażenia woli drugiej strony by przedmiot ten przyjął, na przykład w formie darowizny. Oświadczenie to nie spełnia żadnego wymogu formalnego w którym można by upatrywać przemienienia własności gospodarstwa na M. S. (2).

Wobec powyższego należało uznać, że M. S. (2) w dacie otwarcia spadku nie dysponował gospodarstwem rolnym, którego stwierdzenia nabycia w drodze spadkobrania domagał się wnioskodawca. W konsekwencji rozstrzygnięcie nie objęło przedmiotowego gospodarstwa.

Przechodząc do tytułu powołania do spadku w sprawie, wskazać wypada, że dziedziczenie testamentowe ma pierwszeństwo przed ustawowym. Jednakże jedynie szczególna forma testamentów umożliwia dziedziczenie w tym zakresie. W przedmiotowej sprawie rozważenia wymagało czy testament na którym wnioskodawca oparł wniosek mógł stanowić podstawę dziedziczenia, a dalej jaki skutek miał dla niego zapis o gospodarstwie rolnym, które wobec powyższych rozważań nie stanowiło majątku spadkodawcy,.

Złożony do sprawy testament został oceniony na gruncie przepisów o testamencie własnoręcznym. Testament taki może być sporządzony w ten sposób, że spadkodawca napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze, opatrzy datą ( art. 949 par 1 kc). Testament na podstawie którego wnioskodawca wywodził swe prawo do spadku jako spadkodawca testamentowy nie został opatrzony żadną datą. Brak ten nie pociąga automatycznie za sobą nieważności tego testamentu, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemności kilku testamentów ( art. 942 par 2 kc). Opatrzanie datą służy temu by stwierdzić czy spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu miał zdolność testowania, w jakiej kolejności sporządził testamentu i jaka jest wzajemna relacja między nimi.

W niniejszej sprawie brak daty nie pozostaje bez znaczenia. W roku 1988 r. spadkodawca przekazał gospodarstwo na następcę w zamian za emeryturę. Zatem wszelkie rozrządzenia testamentowe przed tą datą mogłyby być stanowić że rozporządził swoim przedmiotem własności. Natomiast po tej dacie czynił to nie będąc do tego uprawnionym. Brak wykazania po stronie wnioskodawcy w jakiej dacie testament został sporządzony uniemożliwiła dokonanie stwierdzenia nabycia spadku na jego podstawie. Kognicja Sądu w postępowaniu spadkowym nie idzie tak daleko by zastępować uczestników w ustaleniu kwestii rzutuujących na prawa i obowiązki spadkobierców.

Data sporządzenia testamentu ma w sprawie wpływ na ocenę, czy przedmioty majątkowe przeznaczone oznaczonym osobom wyczerpywały prawie cały spadek.

Przy ocenie tej należy bowiem brać pod uwagę podlegający dziedziczeniu majątek spadkodawcy z chwili sporządzania testamentu (post. SN z 29.3.2007 r., I CSK 3/07, Legalis (post. SN z 23.1.2008 r., V CSK 378/07).

Dodatkowym argumentem przemawiającym za pominięciem testamentu jako tytułu powołania do spadku jest jego treść. Otóż wynika z niej, że na pewnym etapie wolą spadkodawcy ( niezalenie od czasu i słuszności przeświadczenia )

było przekazanie gospodarstwa – synowi M. S. (2). Rozrządzenie to nie zawiera żadnych innych postanowień co do majątku spadkodawcy. Skoro ustalono, że gospodarstwo rolne nie wchodziło w skład majątku spadkodawcy którym mógłby rozporządzać to także całe rozrządzenie testamentowe nie może się ostać.

Sąd podziela stanowisko, że jeżeli spadkodawca rozrządził konkretnym składnikiem majątkowym ustanawiając określoną osobę spadkobiercą tego składnika i gdy wyczerpuje on prawie cały spadek, osobę tę – w razie wątpliwości – należy uważać za powołaną do całego spadku.

Co prawda w toku postępowania wskazano, że spadkodawca nie posiadał żadnego innego majątku, co czyni ustalenia o wyczerpywaniu całego majątku bezprzedmiotowymi. Jednakże jeżeli składnik którym spadkodawca rozporządził w testamencie o nieustalonej dacie, nie należy do spadku, a tym samym nie wyczerpuje go, to w grę wchodzić powinno dziedziczenie ustawowe.

Sąd zgadza się ogólnie ze stanowiskiem, że przeświadczenie o stanie własnego majątku ma bezpośrednie znaczenie dla dyspozycji w akcie ostatniej woli: obejmują one wyłącznie te składniki majątku, które spadkodawcy uznają za własne. Niemniej jednak w sprawie należało uwzględnić wszystkie okoliczności, a przede wszystkim niemożność ustalenia daty sporządzenia testamentu.

Przy ocenie, czy przeznaczone oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek (art. 961 KC), podlegają wzięciu pod uwagę tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu, chyba że z jego treści wynika co innego. Przepis art. 961 kc ma charakter normy interpretacyjnej treści testamentu. Celem tej interpretacji jest zaś zapewnienie możliwe najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy, utrzymania jego rozporządzeń w mocy i nadanie im rozsądnej treści . Spadkodawca może - rozsądnie rzecz oceniając - obejmować rozrządzeniem testamentowym w zasadzie tylko przedmioty należące do niego w chwili sporządzania testamentu. Przy ocenie, czy przeznaczone oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek należy więc z reguły brać pod uwagę tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu.

Powołany przepis - jak *expressis verbis* on stanowi - wchodzi w grę tylko "w razie wątpliwości" określonej przez jego hipotezę. Testament podlega więc wykładni według reguł zawartych w prawie spadkowym, a jeżeli nie sprzeciwia się to tym regułom, także stosownie do wskazań zawartych w art. 65 kc. Zasada wyrażona w art. 948 par 1 kc, zgodnie z którą testament należy tak tłumaczyć, aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jej rozwinięciem są dyrektywy wskazane w art. 948 par 2 kc. Według tego przepisu, stosownie do wskazań art. 65 kc - może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Natomiast konkretne reguły interpretacyjne nie mówią, jak dokonywać interpretacji testamentu, lecz przypisują mu w danej sytuacji określoną treść. Do takich reguł należy w szczególności art. 961 kc. Reguły te znajdują zastosowanie o tyle tylko, o ile treści testamentu nie da się jednoznacznie ustalić przy użyciu ogólnych reguł interpretacyjnych zawartych w art. 948 i ewentualnie w art. 65 kc (por. uchwałę SN z dnia 18 grudnia 1990 r. III CZP 68/90, OSP 1991, poz. 182 i uchwałę SN z dnia 16 września 1993 r. III CZP 122/93, OSP 1994, poz. 177).

Wobec powyższego Sąd uznał, że w sprawie dochodzi do dziedziczenia ustawowego. W myśl art. 931 par 1 kc w pierwszej kolejności do spadku powołane są dzieci spadkodawcy oraz małżonek. Skoro w dacie otwarcia spadku po M. S. (1) jego małżonka nie żyła, to jego trójka dzieci – żyjących wówczas, wchodzi w krąg spadkobierców ustawowych.

Stąd orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 931 par 1 kc.